RUSKI INWALID

№ 97.

NIEDZIELA. 25 Kwietnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Angliia. Hiszpaniia. Turcyia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Wiednia 10 *Kwietnia.*

Wyiazd Cesarstwa Jch Mość do Czech nastąpi w dniu 12 maia. Cesarz JMść przedsiębierze tę podróż w towarzystwie brata swoiego Vice-Króla Lombardsko-Weneckiego. Jnteressa państwa pod niebytność Cesarza JMści sprawować będzie Arcy Xiąże *Ludwik.*

z Drezna 19 *Kwietnia.*

Zabóyca nieszczęśliwego *Kugelgen* iuż nakoniec iest odkryty, iest to kanoniier *Fischer.* Sądząc z iego powierzchowności (wyiąwszy chyba czerwone włosy) niemożna było pomyślić, aby był takim przestępcą: Ztem wszystkiem iuż to drugiego dopuścił się zabóystwa. Sam wyznał, iż zabił był stolarza, znalezionego niedawno na wielkiey drodze. Rodzice tego ostatniego, tak dalece uczuli stratę syna swoiego, iż w kilka dni pomarli. *Fischer* wyznał także, iż stolarz ten długo mu się opierał; lecz *Kugelgen* przeciwnie, utracił przytomność za pierwszem uderzeniem. Do iakiego stopnia przestępca był zacięty, widzieć można ztąd, iż wczasie pogrzebu *Kugelgena*, spokoynie patrzał na przyiaciół i krewnych zmarłego, szedł za trumną z innemi i oboiętnie słuchał przeklęstw iakie rzucano zewsząd na nieznanego iescze zabóycę. Zapewneby tak rychło, a może i wcale niebył poznanany, gdyby niezegarek zmarłego, który chciał przedać żydowi *Hirszy*; ten zas poznał do kogo nalezał, wydał przestępcę i uagrody 1000 talarów przeznaczonych za iego odkrycie nieprzyiął.

Od Brzegów Menu, 18 *Kwietnia.*

Zakładano niedawno w Frankforcie dóm, przeznaczony na pomieszczenie gabinetu historyi naturalney, należącego niegdyś do P. *Zenkenberg.* Ta wyborna kollekcyia niedawno ie-

scze powiększoną została nabyciem zbioru ptaków, od Pana Meyer z Offenbach.

Francija.

z Paryża, 12 *Kwietnia*.

Pan de *St Aulaire* teść hrabiego *Decazes* powrócił do stolicy tuteyszey i miał iuż posłuchanie u Króla.

Pan *Montenegro* niegdyś towarzysz *Ferdynanda* VII w niewoli francuzkiey, przybył iuż do Bordeau i wstąpił w obowiązek Konsula ieneralnego hiszpańskiego. Pogłoska zatem iakoby *liberaliści* mieli przeszkodzić mu w otrzymaniu tego mieysca iest fałszywą.

Wygnańcy hiszpańscy którzy tu przemieszkiwali, otrzymali pozwolenie powrócenia do oyczyzny; Ustaie zatem wsparcie dla nich od rządu naszego; zawsze iednak tenże rząd zasila ich gotowizną na drogę aż do granic hiszpańskich; lecz to tych tylko którzy tego potrzebować będą.

Wydawcy niektórych dzienników *liberalnych* niemogąc tu przedłużać swey pracy, przeieżdzaią do Buxelli, i nieprzerwanie według zamierzonego planu pracować tam myślą.

Liczba pollicyantów znacznie się w tych dniach powiększyła. Mianowano ośmiu nowych sędziów pokoiu i 48 pomocników dozorców. A gdy w proporcyią tych wyższych urzędników pomnożą i niższe, tych ostatnich liczba powiększy się trzema tysiącami ludzi.

Anglija.

z Londynu, 14 *Kwietnia*.

W pismach z Greenoch w Szkocyi iest wzmianka o zamieszaniu zaszłem w tem mieście 8. b. m. Oddział wolonterów z *Glasgow* ze 100 ludzi złożony przyprowadził tam pięciu reformatorów zabranych w pomienionem mieście, a odesłanych do Greenoch, dla braku mieysca w więzieniach glasgówskich. Pospolstwo nioukontontowane, ciskało kamieniami i błotem w pomienionych wolonterów; zawsze iednak zdali więźniów zwierzchności mieyskiey. Tym czasem pospólstwa tyle się zebrało, iż żołnierze chcąc otworzyć sobie drogę przez miasto, musieli kilka razy dać ognia na powietrze. To bardziey iescze zagniewało tłum tych niespokoynych ludzi, i było powodem, iż zapamiętale rzucili się na żołnierzy i kilku z nich nawet niebespiecznie ranili. W takiem zdarzeniu oddział pomieniony iuż nienapowietrze; lecz prosto do zbuntowanych strzelał. Przy tem zamieszaniu dziewięciu ludzi było zabitych a 18stu ciężko ranionych. Nakoniec z wielką trudnością wyszli z miasta. W tenczas zaiad e pospólstwo obróciło się ku więzieniom, odbiło ie i uwolniło *reformatorów*. Późniey musiano tam nadesłać nierównie znacznieyszy oddział woyska i według listów ostatnich iuż znowu zupełna panuie spokoyność.

Stronnicy reformy radykalney z okolic Huddersfielde, przedsięwzięli byli powtórne napadnienie na to miasto; lecz tak iak i pierwiey czuła zwierzchność woyskowa wcześnie ich odparła. 11 Kwietnia wystąpili byli w liczbie 500 z Barsley, a nazaiutrz o godzinie 6tey z rana iuż byli w Grangemoore gdzie oczekiwali posiłków z Huddersfield i Wakfield; lecz gdy te niepospieszały, rozlokowali się w pomienioney osadzie. Skoro zas woysko wysłane przeciwko nim z Huderfield poezęło się zbliżać, umknęli co nayprędzey, zostawiwszy swe piki i inne swey wyprawy narzędzia, między temi było także kilka dział, przy czem 17stu z nich wzięto w niewolę.

W pismach z Korke w Jrlandyi czytamy, że 4 b. m. o godzinie 3 zrana dało się uczuć w Kowe i na całym brzegu trzęsienie ziemi trwaiące przeszło 8 sekund, a tak mocne, iż mieszkańcy tameczni. ledwie mogli się utrzymać w łóżkach. Wtymże czasie rozlegał się w powietrzu łoskot, podobny do turkotu wozu ciężko naładowanego, lub do wystrzałów z dział. Zaraz potem nastąpiło tak wielkie wezbranie wody, iż domy po nadbrzegiem portu stoiące, zagrażane były zalaniem. Kordygarda murowana na wyspie Galboum tak iest rozmyta wodą, iż co chwila grozi upadkiem. Uważaią iż w roku 1755 kiedy straszne trzęsienie ziemi tyle sprawiło szkody w Lizbonie, dało się także czuć i w Kowe przez podobne iak i teraz podziemne poruszenia, a zatem i teraz mniemaią, że gdzie kolwiek na stałym lądzie musiało bydz nierównie większe.

Spiskowi których pierwiey utrzymywano w więzieniu towerskim, dziś o godzinie 7mey z rana przewiezieni zostali do Neu Gaaten, a ci co są w domu poprawy dziś także po południu będą tam przewiezieni. Przewożą ich zwyczaynie pod przykryciem znacznego oddziału woyska. Niewiadomo iescze kiedy rospoczną się publiczne ich badania; nienaznaczono nawet iescze adwokata któryby przyiął ich

obronę. Jeden z nich tak mocno przejęty był niedawno strachem, gdy go stawiono przed sądem; iż widoczne dawał znaki pomieszania rozumu. (co iednakże późniey przeszło) Sąd przysięgłych widząc go w takim stanie, oświadczył, iż nienależy go liczyć między tymi, których o zdradę oyczyzny obwiniaią.

Sąd przysięgłych w Chester uznał *winnym* Sir *Wilseleja*, który należał i działał na iednem z zgromadzeń narodowych w roku przeszłym w Stokpoort zbieranych. Wyrok tego sądu zupełnie iest zgodny z podobnym sądu Jorkskiego przeciwko *Huntowi* zapadłym Oba obwinieni powinni dać porękę, iż na zapotrzebowanie sądu Królewskiego, staną dla wysłuchania wyroku. Oto iuż trzeci przykład dowodzący iak sprawcy zamieszek w narodzie mylą się w swoich nadzieiach. Wszystko to powinno ich przekonać, że wszelkie potwarze i pociski dzienników oppozycyi, nie są w stanie odmienienia przekonania sędziego i zmuszenia do uznania dobrem tego, co własne iego sumnienie za przeciwne prawom, moralnosci i religii uznaie.

Hiszpania.

z *Madrytu*, 3 *Kwietnia*.

Hrabia *Calderon*, i *Cisneros* niegdyś minister marynarki, którzy wiadomo iż byli aresztowani przez Jenerała *Quiroga*, są uwolnieni i przybyli niedawno do Paryża.

Pułkownik *Infantes*, przysłany tu od Jenerała *Quiroga*, doniosł Królowi, że woyska znayduiące się na wyspie Leona, zostaną w iednostavney swoiey pozycyi aż do zwołania kortezów.

Król mianował Hrabiego *Montijo* (iednego z naygorliwszych przyiacioł konstytucyi kortezów) Jenerał kapitanem starey Kastylii na mieyscu Jenerała *Don Carlos O'Donel*, drugim zas rządcą tey prowincyi znaiomego stronnika tevże konstytucyi *Don Diaz Lempecinado*.

W gazecie dworskiey tuteyszey czytamy że oddział okrętów woyskowych wkrótce wysłany będzie do Ameryki i niektórzy oficerowie marynarki iuż czynią przygotowania do tey podróży.

Gdy *Riego* tryumfalnie wieżdżał do Sewilli, mieszkańcy chcieli włożyć na głowę iego wieniec z wawrzynu; lecz nieprzyiął tego zaszczytu mówiąc, »samemu Królowi to iest właściwe, a obywatel prywatny iakim iestem niemoże i niepowinien go sobie przywłaszczać.«

Król dowiedział się z nieukontentowaniem że w Katalonii, Maladze, Grenadzie, Kordawie i innych niektórych miastach monopolium tabaki samowolnie zniesionem zostało i wolny handel tego towaru ze stratą rządu był ogłoszony. A tak znowu iak naysurowsze wyszły zalecenia, aby pomienione monopolium do dawney powrócono mocy.

Znaiomy Hrabia *Abisbal*, ukazał się 26. b. m. w klubie *Lorenzini*, wstąpił na mównicę i chciał uniewinnić swóy sposob postępowania w ostatnich wypadkach, a między innem dowodził iakoby Mer okolic Aranjuaz, zapewniał go o spisku, przygotowanym na obalenie konstytucyi, która nad ieden tydzień trwać niemiała. Członki klubu domagali się koniecznie aby wymienił tego Mera; lecz *Abisbal* żadną miarą niechciał się na to zgodzić. Zaczem chciano ustanowić w Madrycie gwardyią narodową i iey dowodztwo temuż Jenerałowi poruczyć; lecz większość głosów była temu przeciwną, odzywaiąc się, iż Hrabia iest obwiniony o ważne przestępstwa przeciwko rządowi.

z *Barcollony*, 2 *Kwietnia*.

W nocy z 29 na 30 Marca przywieziono tu zwłoki Jenerała *Lascy*. Złożono ie w twierdzy nim nastąpią obrzędy pogrzebowe.

Turcyia.

z *Stambułu*, 25 *Lutego*.

Oddawna iuż oczekiwała Porta pomyślney wiadomości o zakończeniu woyny domowey, która niszczyła miasto Alep w Syryi i pustoszyła żyzne iego okolice. Nakoniec przybyli tu przed kilku dniami Taratowie przywieźli tę pożądaną nowinę.

Ucisk ze strony *Charszyd Achmed Baszy* Namiestnika Syryyskiego i iego podwładnych a bardziey ieszcze niezgoda między rozmaitemi sektami i wkorzeniona między Arabami i Turkami nienawiść, rzuciły zgubną iskrę pożaru który tleiąc przez długi czas w skrytości, wybuchnął nakoniec gwałtownie w końcu przeszłego października.

To zamieszanie tak było straszne, iż Basza będąc zagrożony nayoczywistszem i nieuchronnem niebespieczeństwem musiał umknąć. Wszyscy obywatele tego ludnego miasta wzięli się byli do broni dla własnego bespieczeństwa, a bunownicy niezważaiąc na to ustanowili między

sobą rząd tym czasowy pod nazwaniem: Komitetu rządzącego, który naprzemian wchodził w układy to z wygnanym Baszą, to z konsulami mocarstw europeyskich. Basza zebrawszy co kolwiek woyska, chciał koniecznie dostać się do miasta celem uśmierzenia tych nieładów; lecz szczupła siły iego zbroyney garstka niemogła się ostać przed tłumem zbroynych buntowników. Nakoniec widząc iuż nadchodzącą zgubę prosił Portę aby nadesłała posiłków i ta zaleciła Baszom sąsiedzkim, aby pospieszyli mu na pomoc. Baszowie chcąc te domowe rosterki bez rozlewu krwi zakończyć, udali się do konsulów Europeyskich, aby ci wpływem swoim zniewolili zbuntowanych do poddania się; lecz i połączone usiłowania bynaymniey niepomogły.

Nakoniec 3. Stycznia *Chorszyd-Achmed-Basza* (który iak wiadomo uśmierzył iuż był raz zbuntowanych Serbow) zgromadził 3000 Arnautow i przedsięwziął uderzyć na przedmieście *Kastel-el Garazni*, mocno warowne i bronione od 5 do 6000 woyska. Bitwa trwała sześć godzin. Zołnierze baszy nieustannego dawali ognia i tyle dokazali, iż wybiwszy przełom w murze weszli do miasta.— Więcey 2000 mieszkańców broniło tego przedmieścia. Wszyscy oni opierali się mężnie Arnautom i każdego domu z osobna tak bronili iak okopu. Basza ośmielony pomyślnością poruczył Szeykowi, aby pomówił z buntownikami o zgodzie; lecz rozżarci Arabowie, polegaiąc na posiłku Janczarów, którzy się z nimi byli połączyli ani słuchać chcieli wdania się tak znakomitey osoby duchowney. J tak garstka woyska Baszy musiała znowu opuścić miasto. 19 Stycznia iescze raz uderzył na nie z drugiego przedmieścia, i tu mu się udało otworzyć sobie drogę w murze. Nakoniec 23 potrzecikroć uderzył iuż na trzecie przedmieście *Harisch-el-Raze*; to było naymocniey obwarowane. Gdy więc niemożna go było opanować, *Chorszyd-Achmed-Basza* rozkazał zrobić minę celem wysadzenia murów na powietrze. Udało mu się to pomyślnie i żołnierze iego nową otworzyli sobie drogę do zwycięztwa. Niemało dowodców buntowników legło pod gruzami murów, a mężni żołnierze Baszy zawładali znaczną częścią miasta.

Mieszkańcy zadziwieni tak niespodzianą pomyślnością zwycięzcy, poczęli się lękać gniewu iego. Z tem wszystkiem straszne rabunki, napaści i gwałty nieustawały bynaymniey, a zbuntowani tak dalece roziątrzyli pospólstwo, iż ledwie Szeyk i Konsulowie europeyscy mogli ie znowu do pierwszego skłonić posłuszeństwa. Na wstawienie się ich *Chorszyd-Achmed-Basza* wydał rozkaz, przez który oświadczył przebaczenie wszystkim zbuntowanym, z tym iednak warunkiem, aby Janczarowie iako tylekroć naruszaiący spokoyność i buntuiący lud prosty niezwłocznie opuścili miasto. Mieszkańcy chętnie przyięli ten warunek. Tym czasem ieden z herszłów buntu układał proiekt nowego rokoszu, o czem przecież gdy Basza wcześnie był zawiadomiony, posunął się daley do miasta z woyskiem przy ciągłym ogniu z dział, zaiął obronne mieysce *Sche-Seprakom* i będąc iuż bespiecznym od wszelkich nowych zamachów, wydał powtórną odezwę; lecz w tey nietylko żądał aby wygnano Janczarów; ale nadto siedmiu głównych herszłów zapotrzebował. Wykonano iego wolę.—Tatarowie którzy przybyli z tą nowiną do stolicy tuteyszey, przywiezli oraz głowy tych winowayców, które iutro wystawione będą na publiczne urągowisko przed seraiem.

Zawsze atoli do powrócenia Alepowi i Całey Syryi zupełney spokoyności potrzebne są dalsze ato iak nayczynnieysze środki. Nadewszystko zas należy iak nayrychley oddalić wszelkie nadużycia władz mieyscowych, uciskaiących niezmiernie naród nietylko nie proporcyionalnemi podatkami; lecz i otwartem zdzierstwem. Sama Porta zdaie się iuż widzieć tego potrzebę i zapewne wkrótce zmieni rządców tamecznych, a nowo mianowanym iak naysurowiey sprawiedliwość i porządek zaleci.

Kurs Petersburski.

Dukat:	hollend: nowy	—	rubli as:	—	11 k. 50.
Ditto	— Ditto stary	—	Ditto	—	11 — 25.
Rubel srebrny	—	—	Ditto	—	3 — 75.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.